

Sygn. akt I ACa 214/15

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 29 kwietnia 2015 r.

Sąd Apelacyjny we Wrocławiu I Wydział Cywilny w składzie:

Przewodniczący: SSA Małgorzata Lamparska

Sędziowie: SSA Franciszek Marcinowski

SSA Anna Guzińska (spr.)

Protokolant: Beata Grzybowska

po rozpoznaniu w dniu 17 kwietnia 2015 r. we Wrocławiu na rozprawie

sprawy z powództwa **K. A., Z. D. i B. P. (1)**

przeciwko **(...) Sp. z o.o. we W.**

o uchylenie lub stwierdzenie nieważności uchwały zgromadzenia wspólników

na skutek apelacji powodów

od wyroku Sądu Okręgowego we Wrocławiu

z dnia 10 grudnia 2014 r. sygn. akt X GC 60/14

1. oddala apelację;

2. zasądza od każdego z powodów na rzecz strony pozwanej kwoty po 270 zł tytułem zwrotu kosztów postępowania apelacyjnego.

UZASADNIENIE

Powodowie K. A., Z. D. i B. P. (1) w pozwie skierowanym przeciwko (...) Biuru (...) z siedzibą we W. domagali się stwierdzenia nieważności Uchwały Wspólników – Uchwały (...) z dnia 28 grudnia 2010 r. w sprawie wniesienia dopłat przez Wspólników pozwanej spółki, ewentualnie uchylenia tej uchwały.

Strona pozwana - (...) Sp. z o.o. we W. wniosła o oddalenie powództwa w całości i zasądzenie od powodów zwrotu kosztów procesu.

Wyrokiem z dnia 29 sierpnia 2013 r. Sąd Okręgowy we Wrocławiu oddalił powództwo w sprawie i zasądził od powodów solidarnie na rzecz strony pozwanej kwotę 377 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego.

W wyniku apelacji wniesionej przez powoda Z. D. Sąd Apelacyjny we Wrocławiu postanowieniem z dnia 16 grudnia 2013 r. (w sprawie I ACa 1418/13) uchylił zaskarżony wyrok i zniósł postępowanie objęte rozprawą z dnia 29 sierpnia 2013 r. i sprawę przekazał Sądowi Okręgowemu we Wrocławiu do ponownego rozpoznania, pozostawiając temu Sądowi rozstrzygnięcie o kosztach postępowania apelacyjnego.

Postanowieniem z dnia 10 marca 2014 r. Sąd Apelacyjny dokonał wykładni wyżej opisanego postanowienia Sądu Apelacyjnego w ten sposób, że wyjaśnił,

iż dokonane tym postanowieniem uchylenie zaskarżonego wyroku i zniesienie postępowania objętego rozprawą z dnia 29 sierpnia 2013 r. obejmowało swym skutkiem także powodów, którzy wyroku nie zaskarżyli.

Zaskarżonym wyrokiem Sąd Okręgowy oddalił powództwo i zasądził od każdego z powodów na rzecz pozwanej spółki po 389 zł tytułem zwrotu kosztów procesu.

Swoje rozstrzygnięcie wydał na podstawie następujących ustaleń faktycznych.

Powodowie są współnikami pozwanej spółki (...) Sp. z o.o. we W. K. A. posiada 10 udziałów o łącznej wartości 500 zł, Z. D. posiada 4.917 udziałów o łącznej wartości 246.350 zł, B. P. (1) posiada 100 udziałów o łącznej wartości 5.000 zł. Kapitał zakładowy spółki wynosi 2.590.950 zł i dzieli się na 51.819 równych i niepodzielnych udziałów o wartości nominalnej po 50 zł.

Zarząd (...) sp. z o.o. we W. jest trzyosobowy. Członkami zarządu spółki są: A. F., J. K., P. R., będący jednocześnie współnikami spółki, posiadającymi następującą ilość udziałów: J. K. 14.037 udziałów, o łącznej wartości 701.850 zł, P. R. 14.803 udziałów o łącznej wartości 740.650 zł, A. F. 14.073 udziałów o łącznej wartości 701.850 zł. Zarząd w osobach J. K., P. R., A. F. powołany został w dniu 22 lutego 2007 r. W tej dacie umowa spółki nie zawierała postanowień określających kadencję zarządu. W dniu 31 marca 2008 r. Zgromadzenie Wspólników (...) sp. z o.o. we W. podjęło uchwałę w sprawie przyjęcia jednolitego tekstu umowy spółki z o.o., w którym w § 19 ust. 2 zawarto postanowienie, iż kadencja członka zarządu wynosi 5 lat. Powyższa zmiana umowy pozwanej spółki z o.o. została ujawniona w rejestrze przedsiębiorców prowadzonym dla spółki postanowieniem Sądu z dnia 14 sierpnia 2008 r.

Zarząd (...) spółki z o.o. we W. zwołał na dzień 28 grudnia 2010 r. Nadzwyczajne Zgromadzenie Wspólników Spółki.

W piśmie z dnia 17 grudnia 2010 r. powódka K. A. zwróciła się do zarządu (...) sp. z o.o. we W. o przesunięcie wyznaczonego terminu Nadzwyczajnego Zgromadzenia Wspólników na termin późniejszy. Poinformowała, że składa sprzeciw do przesłanego jej programu Nadzwyczajnego Zgromadzenia Wspólników zwołanego na dzień 28 grudnia 2010 r. oraz głosuje sprzeciw i składa sprzeciw co do punktu programu – przedstawiania przez zarząd uzasadnienia dla konieczności dopłat i podjęcia uchwały w sprawie dokonania dopłat przez współników.

W piśmie z dnia 21 grudnia 2010 r. również powód Z. D. zwrócił się z prośbą do zarządu (...) sp. z o.o. we W. o przesunięcie wyznaczonego terminu Nadzwyczajnego Zgromadzenia Wspólników na termin późniejszy. Poinformował też, że składa sprzeciw do przesłanego mu programu zwołanego Nadzwyczajnego Zgromadzenia Wspólników, głosuje sprzeciw i składa sprzeciw do pkt. 6 programu – przedstawienia przez zarząd uzasadnienia dla konieczności dopłat oraz do pkt. 7 programu – podjęcia uchwały w sprawie dokonania dopłat przez współników.

W dniu 28 grudnia 2010 r. odbyło się Nadzwyczajne Zgromadzenie Wspólników pozwanej spółki. W Zgromadzeniu uczestniczyli współnicy posiadający więcej niż połowę kapitału zakładowego spółki. Na Zgromadzeniu nie byli obecni powodowie K. A. i Z. D., obecny był zaś powód B. P. (2).

W trakcie tego Zgromadzenia podjęta została Uchwała (...) o następującej treści: „1. Wobec konieczności obniżenia kosztów finansowych funkcjonowania Spółki postanawia się o zobowiązaniu wszystkich współników do wniesienia dopłat do Spółki w łącznej wysokości 518.190 zł równomiernie po 10 zł na każdy z 51.819 udziałów 2. Dopłaty zostaną uiszczone w terminie 7 dni od dnia podjęcia uchwały 3. Dopłaty powinny być zwrócone w przypadku, jeśli spółka pozyska wystarczające środki na finansowanie swojej działalności, o ile koszty tego finansowania nie będą przekraczały średniego kosztu kredytu obrotowego udzielanego na cele prowadzonej działalności gospodarczej obliczonego jako średnia dla oferty pochodzącej od minimum 3 banków komercyjnych”.

Za podjęciem uchwały głosowali obecni współnicy posiadający 43.978 udziałów. Nikt z obecnych współników nie głosował przeciw Uchwale (...), wstrzymał się B. P. (2) posiadający 100 udziałów. Nikt nie wniósł o zaprotokołowanie sprzeciwu do Uchwały (...).

Podjęta uchwała miała służyć uzyskaniu środków na uregulowanie przez Spółkę wymagalnych wierzytelności związanych z zawartymi umowami pożyczek.

W tak ustalonym stanie faktycznym Sąd Okręgowy uznał, że powództwo nie zasługuje na uwzględnienie, gdyż powodowie nie wykazali, że posiadają legitymację do zaskarżenia uchwały w świetle art. 250 k.s.h. W sprawie za bezsporne Sąd Okręgowy uznał, że w Nadzwyczajnym Zgromadzeniu Wspólników odbytym w dniu 28 grudnia 2010 r. w ogóle nie uczestniczyli powodowie K. A. i Z. D.. W stosunku do nich nie miały jednak zastosowania przepisy art. 250 § 3 i 4 k.s.h., gdyż powodowie ci nie stawili się na nim i w ogóle nie głosowali, mimo prawidłowego zawiadomienia ich o terminie zgromadzenia i porządku jego obrad. Zdaniem Sądu nie można było uznać, że powodowie głosowali pisemnie, bowiem takiego trybu głosowania nie przewidywała umowa spółki. Przesłanki określone w art. 250 § 3 i 4 k.s.h. nie zostały także spełnione przez obecnego na Zgromadzeniu B. P. (3), ponieważ nie głosował on przeciwko uchwale (...) (wstrzymał się od głosu) i nie żądał zaprotokołowania sprzeciwu do protokołu.

W ocenie Sądu Okręgowego powodowie nie wykazali faktu posiadania przez legitymacji procesowej do żądania stwierdzenia nieważności czy też uchylenia przedmiotowej uchwały. Nadzwyczajne Zgromadzenia Wspólników pozwanej spółki zwołane zostało prawidłowo na dzień 28 grudnia 2010 r. przez zarząd w oparciu o przepisy kodeksu spółek handlowych. Powodowie nie kwestionowali prawidłowości zawiadomienia ich o terminie Nadzwyczajnego Zgromadzenia Wspólników, a jedynie K. A. i Z. D. prosili o przesunięcie terminu z uwagi na brak możliwości uczestniczenia w nim.

Sąd Okręgowy oddalił wniosek o zawieszenie postępowania, zgłoszony w piśmie z dnia 24 listopada 2014 r., w którym powodowie powoływali się na okoliczność wytoczenia powództwa o ustalenie „nieistnienia stosunku prawnego członków zarządu przez zarząd spółki pozwanego poczynawszy od dnia 10 lutego 2005 r. wskazując, iż pozew w tej sprawie nie został jeszcze doręczony stronie przeciwnej. Ponadto kwestia właściwego zwołania Zgromadzenia Wspólników, w tym także ocena tego, czy osoby zwołujące zebranie posiadały status członków zarządu, stanowi kwestię prejudycjalną, która może być badana w niniejszym postępowaniu.

Odnosząc się do zarzutu uchwały nieistniejącej, Sąd Okręgowy stwierdził jego zupełną bezpodstawność. Jeżeli bowiem zasadny miałyby się okazać zarzut zwołania zgromadzenia przez nieistniejący zarząd, to mielibyśmy do czynienia z zarzutem nieważności uchwały. Nieprawidłowości przy zwołaniu i przebiegu zgromadzenia wspólników, nie mogą być podstawą opartego na przepisie art. 189 k.p.c. powództwa o ustalenie „nieistnienia uchwały”, lecz powodują jej nieważność. Sąd Okręgowy wyjaśnił, że podstawowy podział z punktu widzenia podejmowanych uchwał to podział na uchwały: prawidłowo podjęte, ale wadliwe (które mogą ulec uchyleniu – art. 249 k.s.h.) i nieważne (wobec których można żądać stwierdzenia nieważności – art. 252 k.s.h.). W ocenie Sądu kodeks postępowania cywilnego nie daje podstaw do wyróżnienia trzeciej kategorii uchwał – tzw. nieistniejących.

Przechodząc do merytorycznej oceny zarzutu nieprawidłowego zwołania zgromadzenia wspólników (którego uwzględnienie uzasadniałoby także legitymację powodów w świetle art. 250 pkt 4 k.s.h.), Sąd Okręgowy zaaprobować pogląd wyrażony przez Sąd Najwyższy w wyroku z 26 marca 2009 r. (I CSK 253/08, LEX nr 491551), że choć przesłanki stwierdzenia nieważności uchwały mogą mieć charakter formalny lub materialny, to jednak uchybienia formalne (na przykład wadliwość zwołania zgromadzenia), także w stadium poprzedzającym podjęcie uchwały, mogą być skuteczną podstawą żądania stwierdzenia nieważności uchwały tylko wówczas, jeśli wywarły wpływ na jej treść; zwołanie zgromadzenia wspólników w sposób nieprzewidziany w art. 238 § 1 k.s.h. nie powoduje jednak automatycznej nieważności uchwały, ponieważ wadliwość ta nie może mieć jakiegokolwiek wpływu na przebieg samego zgromadzenia ani na treść kwestionowanej uchwały.

Zdaniem Sądu okoliczność zwołania Nadzwyczajnego Zgromadzenia Wspólników przez Zarząd, którego członkowie stracili – zdaniem powodów – mandat, nie wpłynęła na treść podjętych uchwał, skoro o zebraniu zostali powiadomieni wszyscy wspólnicy, z zachowaniem wymogów przewidzianych w art. 238 k.s.h., a ponadto, skoro wspólnicy ci mieli faktyczną możliwość uczestniczenia w zgromadzeniu, a przedmiotem podejmowanych na tym zgromadzeniu uchwał,

były zagadnienia ujęte w porządku obrad. W rezultacie fakt zwołania zgromadzenia przez - nawet nieaktualny – zarząd, nie wpłynął na ważność podjętej uchwały.

Niezależnie od powyższego, Sąd Okręgowy podtrzymał pogląd wyrażony w uzasadnieniu uchylonego wyroku, że w dniu 31 marca 2008 r. kadencja członków zarządu pozwanej spółki w osobach J. K., P. R., A. F., została skutecznie przedłużona na okres 5 lat. W konsekwencji osoby te miały mandat do bycia członkami zarządu w okresie zwoływania Nadzwyczajnego Zgromadzenia Wspólników pozwanej spółki. Skoro zaś Zgromadzenie to zwołane zostało przez posiadających mandat członków zarządu spółki, nie można przyjmować, aby czynność ta była sprzeczna z art. 202 § 1 k.s.h. i art. 255 § 1 k.s.h.

i skutkowałą nieważnością podjętej w dniu 28 grudnia 2010 r. Uchwały (...).

Nadto Sąd Okręgowy podkreślił, że sam zarzut zwołania zgromadzenia wspólników przez „nieaktualny zarząd” i twierdzenia oraz dowody powołane na jego poparcie zostały zgłoszone z naruszeniem zasad prekluzji, stąd z formalnego punktu widzenia jego uwzględnienie nie było możliwe.

Niezależnie jednak od kwestii braku legitymacji procesowej, Sąd Okręgowy stwierdził, że powództwo o uchylenie zaskarżonej uchwały nie zasługiwało na uwzględnienie z tego powodu, że zaskarżona uchwała nie jest sprzeczna z umową spółki bądź dobrymi obyczajami, nie godzi w interesy spółki ani nie ma na celu pokrzywdzenia wspólników (art. 249 k.s.h.). Powodowie nie wykazali, w jaki sposób uchwała o dopłatach narusza interesy spółki, ma na celu pokrzywdzenie wspólników, czy też godzi w dobre obyczaje. Za niewątpliwie Sąd uznał, że uchwała nie pozostaje w sprzeczności z umową spółki, która przewidywała możliwość wnoszenia przez wspólników dopłat. Zdaniem Sądu nie godziła ona również w dobre obyczaje. Strona pozwana wyjaśniła, że powodem postawienia pod obrady Zgromadzenia Wspólników kwestii dopłat, była konieczność zapewnienia środków finansowych dla Spółki w związku z potrzebą ratowania jej płynności finansowej. W tym czasie Spółka miała bowiem spłacić wymagalne pożyczki.

W zakresie ustalonego stanu faktycznego, Sąd Okręgowy oparł się na przedstawionych przez strony dokumentach, których autentyczność nie była przez strony kwestionowana, a brak było podstaw, by czynić to z urzędu.

Sąd oddalił wnioski dowodowe z pisma z dnia 26 września 2011 r. oraz z pisma z 24 listopada 2014 r., gdyż nie było przeszkód, by powodowie wnioski takie złożyli w pozwie, a powodowie nie uprawdopodobnili, że nie zgłosili ich w pozwie bez swojej winy lub że uwzględnienie spóźnionych twierdzeń i dowodów nie spowoduje zwłoki w rozpoznaniu sprawy albo że występują inne wyjątkowe okoliczności.

Sąd oddalił wnioski dowodowe z osobowych źródeł, gdyż zdaniem Sądu zebrany materiał dowodowy w postaci przedstawionych przez strony dokumentów był wystarczający do rozstrzygnięcia, które wynikało z przyjęcia, że powodom nie przysługuje w okolicznościach faktycznych sprawy legitymacja do wytoczenia powództwa o uchylenie czy też stwierdzenia nieważności zaskarżonej uchwały.

Apelację od powyższego wyroku wywiedli wszyscy powodowie, domagając się jego zmiany poprzez stwierdzenie nieważności uchwały Zgromadzenia Wspólników spółki pozwanego (...) z dnia 28 grudnia 2010r., względnie uchylenie tej uchwały oraz odpowiednio orzeczenie o kosztach. Ponadto wniesli o zasądzenie na ich rzecz kosztów postępowania apelacyjnego.

Powodowie zarzucili:

1. naruszenie art. 250 pkt 4 k.s.h. w zw. z art. 249 § 1 oraz 252 k.s.h. i 238 k.s.h. poprzez ich przyjęcie przez Sąd braku legitymacji procesowej czynnej powodów z tego względu, że nie brali oni udziału w zgromadzeniu wspólników a zgromadzenie zostało zwołane prawidłowo, podczas Zgromadzenie zostało zwołane przez zarząd nieposiadający umocowania do działania w imieniu spółki, albowiem zarząd działał bez skutecznie przedłużonej kadencji;

2. naruszenie art. 235 k.s.h. oraz art. 201 k.s.h. w zw. z art. 250 pkt 4 k.s.h. poprzez jego nieprawidłowe zastosowanie i przyjęcie, iż zwołanie Nadzwyczajnego Zgromadzenia Wspólników spółki przez zarząd nieaktualny nie miało wpływu na ważność podjętej uchwały;
3. naruszenie art. 243 § 3 k.s.h. w zw. z art. 104 k.c. poprzez ich niewłaściwe zastosowanie i uznanie, iż głosowanie na Zgromadzeniu Wspólników przez pełnomocnika będącego członkiem zarządu spółki, a więc wbrew art. 243 § 3 k.s.h., nie ma wpływu na ważność podejmowanych na zgromadzeniu uchwał;
4. naruszenie art. 252 § 4 w zw. z art. 250 k.s.h. poprzez przyjęcie, że art. 252 k.s.h. wyklucza stosowanie art. 189 k.p.c. w stosunku do osób nieobjętych dyspozycją art. 250 k.s.h. i powodom nie przysługiwało roszczenie z art. 189 k.p.c. w zw. z art. 58 k.c.;
5. naruszenie art. 202 § 1 k.s.h. w zw. z art. 255 § 1 k.s.h. poprzez przyjęcie, że zmieniona umowa spółki wprowadzająca 5-letnią kadencję zarządu, objęła dotychczasowych członków zarządu i doprowadziła do skutecznego przedłużenia ich mandatu;
6. naruszenie art. 233 k.p.c. poprzez oddalenie wniosków dowodowych z zeznań świadka oraz przesłuchania strony powodowej i uznanie, iż są one zbędne dla rozstrzygnięcia procesu, na skutek czego Sąd nie wziął pod uwagę istotnych okoliczności sprawy takich jak potrzeby uchwalenia dopłat przy uwzględnieniu potrzeb finansowych strony pozwanej, działania wspólników większościowych na szkodę wspólników mniejszościowych i samej spółki;
7. błąd w ustaleniach faktycznych, który doprowadził do uznania, że poza sporem pozostawał fakt prawidłowego zawiadomienia powodów o terminie Zgromadzenia Wspólników spółki pozwanego na dzień 28 grudnia 2010 r., podczas gdy powodowie zarzucają wadliwość zwołania z uwagi na brak umocowania zarządu.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje.

Apelacja nie zasługuje na uwzględnienie.

Na wstępie należy wskazać, że wbrew podniesionym w jej ramach zarzutom, w ocenie Sądu Apelacyjnego ustalenia faktyczne, na jakich oparte zostało zaskarżone rozstrzygnięcie, znajdowały pełne oparcie w zgromadzonym w niniejszej sprawie materiale dowodowym, a zarazem brak było podstaw do uznania, aby był to materiał niepełny. W szczególności Sąd Apelacyjny za prawidłową ocenił decyzje Sądu I Instancji o oddaleniu części wniosków dowodowych powodów uznając je za nieistotne dla rozstrzygnięcia sprawy bądź spóźnione. W tych okolicznościach przedstawione powyżej ustalenia faktyczne, na jakich Sąd Okręgowy oparł zaskarżony wyrok, stały się również podstawą rozpoznania przedmiotowej apelacji.

W świetle prawidłowo poczynionych ustaleń, dokonanych na podstawie dowodów ocenionych w granicach swobody przyznanej w ramach dyspozycji art. 233 § 1 k.p.c., Sąd Okręgowy słusznie uznał, że powództwo nie zasługiwało na uwzględnienie, a swoje stanowisko w tym zakresie obszernie i prawidłowo uzasadnił.

W szczególności za trafną należało uznać jego ocenę, że w świetle zebranego w sprawie materiału dowodowego brak było podstaw do uznania, że powodom przysługuje legitymacja czynna do wystąpienia z powództwem o uchylenie uchwały (art. 249 k.s.h.) lub o stwierdzenie jej nieważności (art. 252 § 1 k.s.h.). Zasadności tego rozstrzygnięcia nie podważyły zarzuty apelacyjne powodów, którzy twierdzili, że ich legitymacja wynika z art. 250 pkt 4 k.s.h., gdyż nie zostali oni zawiadomieni przez prawidłowy organ spółki o terminie zgromadzenia i dlatego w nim nie uczestniczyli.

Już na wstępie należy wskazać, że powód B. P. (1) uczestniczył

w Zgromadzeniu Wspólników, na którym zapadła kwestionowana uchwała, dlatego też przepis art. 250 pkt 4 k.s.h. nie mógł mieć wobec niego zastosowania. Wspólnik, który stawiał się na zgromadzeniu wspólników, mimo jego nieprawidłowego zwołania, ma prawo zaskarżyć uchwałę tylko wówczas, gdy spełnione są przesłanki z art. 250 pkt 2 k.s.h., tj. gdy brał udział w głosowaniu, głosował przeciwko uchwale i po jej podjęciu żądał zaprotokołowania sprzeciwu. Te warunki w przypadku B. P. (1) bezspornie nie zostały spełnione, albowiem powód ten wstrzymał się od głosowania i nie wniósł również o zaprotokołowanie sprzeciwu.

W odniesieniu do legitymacji pozostałych dwóch powodów również należy podzielić stanowisko Sądu I instancji, że nie zachodziły podstawy do ustalenia ich legitymacji do zaskarżenia uchwały w oparciu o przesłanki z art. 250 pkt 4 k.s.h. Niewątpliwie powodowie ci otrzymali zawiadomienie o terminie zgromadzenia wspólników w sposób umożliwiający im zapoznanie się z jego treścią, które to zawiadomienie zawierało wszystkie istotne elementy wskazane w art. 238 § 2 k.s.h.

i zostało wysłane w terminie wskazanym w art. 238 § 1 k.s.h. Powodowie podnosili, że nieprawidłowość zawiadomienia ich o zgromadzeniu wspólników wynikała z faktu, że zawiadomienia tego dokonał organ nieuprawniony a mianowicie zarząd, którego członkom wygasły mandaty. Podzielić należy stanowisko Sądu I instancji, że powyższe zarzuty były sprekludowane w świetle art. 479¹² § 1 k.p.c. (mającym zastosowanie w niniejszej sprawie ze względu na datę wytoczenia powództwa) jako niezawarte w treści pozwu a dopiero w później złożonym piśmie. Co istotne zarzut ten nie zawierał cech nowości i powołanie go w pozwie było możliwe, powodowie nie wykazali też okoliczności by potrzeba powołania się na ten zarzut powstała dopiero później.

Odnosząc się jednakże merytorycznie do powyższych zarzutów, co do zasady podzielić trzeba stanowisko, że zwołanie zgromadzenia wspólników przez organ do tego nieuprawniony będzie przesądzać o wadliwości zwołania zgromadzenia wspólników w rozumieniu art. 250 pkt 4 k.s.h. Taka sytuacja będzie mieć miejsce np. wtedy, gdy zwołania zgromadzenia dokona tylko jeden członek zarządu. Jeśli zatem zaproszenie na zgromadzenie pochodzi od podmiotu nie uprawnionego do jego zwołania, wspólnik nie ma obowiązku stawiać się na takie zgromadzenie i może zaskarżyć zapadłe na tym zgromadzeniu uchwały wywodząc swoją legitymację z art. 250 pkt 4 k.s.h.

W niniejszej jednak sprawie na etapie zwołania zgromadzenia powodowie nie kwestionowali umocowania zarządu. Z ich pism skierowanych do zarządu wynikało, że nie stawiają się oni na zgromadzeniu, gdyż nie odpowiada im wyznaczony na to zgromadzenie termin (k. 19, 26). Powodowie powzięli wiadomość o tym, że zarząd może nie mieć prawidłowego umocowania dopiero z postanowienia Sądu Rejonowego dla Wrocławia – Fabrycznej z dnia 31 stycznia 2011 r. (k. 95), a więc już po podjęciu skarżonych uchwał. Wcześniej w żaden sposób nie podnosili oni zastrzeżeń, co do prawidłowości umocowania zarządu, mimo że twierdzą, że już od 2005 r. zarząd nie był należyście reprezentowany, i nie podejmowali żadnych działań celem ustanowienia zarządu spółki zgodnie z przepisami prawa.

Sens i cel regulacji zawartej w art. 250 pkt 4 k.s.h. świadczy o tym, że legitymację do zaskarżenia uchwały mają ci wspólnicy, w stosunku do których zaszły obiektywne przeszkody uniemożliwiające bądź usprawiedliwiające ich niestawiennictwo na zgromadzeniu. Skoro powodowie w dacie zwołania zgromadzenia nie wnosili zastrzeżeń co do prawidłowości umocowania zarządu, a wiedzę co do ewentualnych podstaw formułowania takich zastrzeżeń zdobyli znacznie później, nie mogą oni obecnie podnosić, że nie stawili się oni na zgromadzeniu, gdyż zostało ono zwołane przez nieuprawnione osoby. Ewentualny brak należytego umocowania zarządu nie miał rzeczywistego wpływu na stawiennictwo powodów na zgromadzeniu, gdyż ten brak umocowania w dacie zwoływania zgromadzenia nie był pozwanym znany. Skoro zatem powodowie bez uzasadnionych podstaw nie przybyli na zgromadzeniu wspólników ani też nie ustanowili pełnomocnika do działania na zgromadzeniu w ich imieniu, to tym samym pozbawili się prawa kwestionowania zapadłych na tym zgromadzeniu uchwał.

Niezależnie jednak od powyższego podzielić należy stanowisko Sądu Okręgowego, że zarząd zwołując zgromadzenie był prawidłowo reprezentowany, gdyż jego kadencja została skutecznie przedłużona i w konsekwencji osoby działające w roli członków zarządu miały mandat do pełnienia tej funkcji w okresie zwołania zgromadzenia, na którym podjęto sporną uchwałę. Sąd Apelacyjny podziela stanowisko Sądu Okręgowego odwołujące się do treści art. 2 k.s.h. i w

konsekwencji do kodeksu cywilnego, że skutecznie dokonana zmiana umowy spółki, polegająca na przedłużeniu kadencji, modyfikuje w tym względzie treść stosunku członkostwa w zarządzie osób aktualnie pełniących funkcje członka zarządu.

Brak legitymacji czynnej powodów do zaskarżenia uchwały, wobec niespełnienia przez powoda B. P. (1) przesłanek z art. 250 pkt 2 k.s.h.

i powodów K. A. i Z. D. przesłanek z art. 250 pkt 4 k.s.h., wykluczał możliwość dochodzenia przez nich roszczenia o ustalenie na podstawie art. 189 k.s.h. zarówno nieistnienia jaki i nieważności skarżonej uchwały.

Sąd Apelacyjny podziela stanowisko Sądu Najwyższego, który uznał, że przepis art. 189 k.p.c. nie może służyć do wyeliminowania z obrotu uchwały wspólnikom, którzy nie dopełnił warunków formalnych do zaskarżenia jej w trybie art. 252 § 1 k.s.h.,

(por. wyrok SN z dnia 28 września 2011 r., sygn. I CSK 710/10). Można ewentualnie dopuścić badanie nieważności uchwały w oparciu o przepisy kodeksu cywilnego

w tym art. 58 k.c. lecz tylko jako zarzuty obrony podnoszone w procesie przez pozwanych. Tu natomiast wystąpili z konkretnym roszczeniem powodowie.

Odnosząc się jeszcze do kwestii możliwości ustalenia na podstawie

art. 189 k.p.c. nieistnienia uchwały, należy wskazać, że w literaturze i orzecznictwie sporna jest kwestia dopuszczalności zaskarżania uchwał wspólników spółek kapitałowych w oparciu o tę regulację. Sąd Apelacyjny aprobuje jednak w tym względzie stanowisko Sądu I instancji i powołane na jego poparcie poglądy doktryny oraz judykatury, zgodnie z którymi wskazany w kodeksie spółek handlowych podział na uchwały podjęte wadliwie i uchwały nieważne jest wyczerpujący. Jeżeli uchwała nie spełnia cech modelu uchwały określonej przez ustawodawcę, to można wyeliminować ją tylko wywodząc powództwo z art. 249 k.s.h. lub 252 k.s.h.

W szczególności, gdy niezdolność do podjęcia uchwały przez zgromadzenie wspólników wynika z naruszenia przepisów ustawy (np. dotyczących quorum), podjęta uchwała jest nieważna jako sprzeczna z ustawą. Nie można jej natomiast uznać za nieistniejącą (por. wyrok SN z dnia 4 lipca 2012 r., I CSK 635/11,

Ł. W., Orzecznictwo Sądu Najwyższego w sprawach cywilnych dotyczących K. spółek Handlowych 2012 r., przegląd i analiza, część I, Przegląd Sądowy, list.-grudz. 2013 r., s. 146 i nast.).

Nawet jednak przy przyjęciu, że powodowie K. A. i Z. D. mieli w niniejszej sprawie legitymację do wytoczenia powództwa, to ostatecznie w sprawie nie istniały podstawy do stwierdzenia nieważności uchwały.

Nieważności uchwały powodowie upatrywali w naruszeniu norm o charakterze proceduralnym dotyczącym zwołania zgromadzenia wspólników przez zarząd, który nie był właściwie reprezentowany. Podzielić w tym względzie należy stanowisko Sądu I instancji, które zbieżne jest z poglądem Sądu Najwyższego zaprezentowanym w wyroku z dnia 26 marca 2009 r. (sygn. akt I CSK 253/08, LEX nr 491551), że uchybienia formalne w tym wadliwość zwołania zgromadzenia, także w stadium poprzedzającym podjęcie uchwały, mogą być skuteczną podstawą do żądania stwierdzenia nieważności uchwał tylko wówczas, gdy wywarły wpływ na ich treść. Rację ma Sąd Okręgowy, że zwołanie zgromadzenia w sposób nie przewidziany

w art. 238 § 1 k.s.h. czy też z uchybieniem art. 235 § 1 k.s.h. nie powoduje automatycznie nieważności uchwały, ponieważ wadliwość ta nie może mieć jakiegokolwiek wpływu na przebieg samego zgromadzenia i na treść uchwały.

W ocenie Sądu Apelacyjnego okoliczność zatem, że zgromadzenie zostało zwołane przez członków zarządu, którzy zdaniem powodów utracili mandat, nie wpłynęła na treść podjętych uchwał, nie miała ona bowiem istotnego wpływu na wynik głosowania nad tą uchwałą. Nie można zatem zasadnie twierdzić, że gdyby zgromadzenie zwoływał prawidłowo umocowany zarząd, to istniała jakakolwiek szansa na inny rezultat głosowania. Podkreślić ponadto należy, że o zgromadzeniu zostali powiadomieni wszyscy wspólnicy, kwestionowana uchwała była objęta porządkiem obrad, a powodowie mieli możliwość uczestniczenia w tym zgromadzeniu

i głosowaniu nad uchwałą. Apelujący podnosząc kwestie formalne niejako zapominają, że uchybienia formalne nie powodują automatycznie nieważności uchwały. Sąd I instancji w obszernym uzasadnieniu wyjaśnił z jakich przyczyn te ewentualne uchybienia formalne nie miały wpływu na ważność uchwały,

zaś powodowie z tym stanowiskiem nie podjęli żadnej jurydycznej polemiki.

Odnosząc się do zarzutu, że uchwała jest nieważna, gdyż za jej podjęciem głosował wspólnik P. R. reprezentowany przez pełnomocnika w osobie członka zarządu, a więc osoby, która w myśl art. 243 § 3 k.p.c. nie może być pełnomocnikiem, należało uznać za sprekludowany w świetle art. 479¹² § 1 k.p.c. Został on bowiem podniesiony dopiero w piśmie z dnia 9 sierpnia 2012 r.

(k. 559-567), co przyznają sami powodowie w apelacji i nie powołali się oni na przesłanki z art. 497¹² zd. 2 kpc.

Podzielić również należy stanowisko Sądu Okręgowego, że już przeprowadzony w sprawie materiał dowodowy, nie dawał podstaw do uchylenia uchwały. Niewątpliwie przyjęcie, że powodowie nie posiadają legitymacji do zaskarżenia uchwały, zwalniało Sąd z prowadzenia postępowania dowodowego na okoliczności stanowiące podstawy jej uchylenia w świetle art. 249 k.s.h., stąd za trafne należało uznać decyzję o oddaleniu wniosków o dopuszczenie dowodów z zeznań świadków. Słusznie zauważył Sąd Okręgowy, że uchwała nie była sprzeczna z umową spółki. Przedstawione zaś przez powodów twierdzenia i przeciwstawiona im przez pozwaną spółkę argumentacja, prowadziły do uzasadnionej konkluzji, że uchwała ta nie jest sprzeczna z dobrymi obyczajami i nie godzi w interes spółki ani nie ma na celu pokrzywdzenia wspólników. Sąd Apelacyjny w pełni aprobuje stanowisko Sądu I instancji w tym zakresie, uznając za zbędne jego ponowne przytaczanie.

Zasadnie też Sąd Okręgowy nie uwzględnił wniosku powodów o zawieszenie postępowania w sprawie z uwagi na wytoczenie powództwa o ustalenie nieistnienia uchwał (sprawa X GC 201/15). Pozew do chwili wydania wyroku przez Sąd Apelacyjny nie został jeszcze doręczony stronie pozwanej (k. 820).

Mając powyższe na uwadze na podstawie art. 385 k.p.c. apelacja powodów podlegała oddaleniu.

O kosztach postępowania apelacyjnego orzeczono w punkcie 2. na podstawie art. 98 k.p.c., zasądzając od powodów na rzecz strony pozwanej całość poniesionych przez nią kosztów zastępstwa w postępowaniu apelacyjnym, których wysokość ustalono w oparciu o § 10 pkt 21 w zw. z § 13 ust. 1 pkt 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych (...).

bp